

wian Sorabów zaludnionym, niedaleko granic królestwa czeskiego, pomiędzy Lipskiem a Karlsbadem, przy drodze żelaznej, leży miasto Zwickau, w słowiańskim narzeczu niegdyś *Ćwikowem* zwane. Najpiękniejszą ozdobą jego jest kościół Panny Maryi, dziś luterski, fundacyi hrabiny Berty, córki znakomitego w dziejach czeskich Wiprechta hrabiego z Grójca (*Groitsch*) i Judyty królowny czeskiej, jak świadczy przywilej téjże hrabiny z roku 1118 *super oppido Zwickowe et ecclesia ejusdem oppidi*; (na miasto Ćwikowo i kościół tegoż miasta). Rodzina hrabiów z Grójca panowała w Ćwikowie; w tymże samym roku 1118 hrabina Berta wyszła za mąż za hrabiego Sizzona z Kefernburga; niedługo z nim żyła i drugi raz wydała się za Dedona z Wettern; owdowiała w roku 1124, a sama umarła dopiero w roku 1143, zostawując córkę Matyldę, zamężną za Rabodonem hrabią z Abensberga. W późniejszym czasie miasto Ćwikowo przeszło pod władzę margrabiów, potem książąt i kurfirsztów saskich, a z każdym wiekiem zacieraly się bardziej pod panowaniem niemieckim ślady słowiańskiej narodowości mieszkańców tego kraju. W roku 1327 już wzbrownionem zostało użycie języka słowiańskiego po sądach w Lipsku i w Ćwikowie. (1). Nie bez tego jednak żeby po dziś dzień nie pozostały jeszcze niektóre ślady słowiańskiego języka w herbie miasta, a słowiańskiej czi balwochwalczej, (jak zobaczymy niżej) w kościele Panny Maryi, postawionym, wedle podania, na miejscu *gontyni Światowida*.

Do roku 1444 *trzy wieże* stanowiły herb miasta; wtedy przybyły do nich *trzy łabędzie*, po niemiecku *Schwäne*, co, (jak utrzymuje uczony dziejopis miasta dr Herzog) powstało z błędnego zrozumienia blisko-dźwięcznego słowiańskiego wyrazu *święte* (wieże albo miasto?) (2) Dla tych łabędzi jednak najdawniejszy kronikarz miasta, dr. *Erazm Stüler* (ur. w Lipsku w roku 1455, a w Bononii gdzie nauki lekarskie odbywał i w Polsce której opis zostawił, pod nazwiskiem: *Erasmus Stella* znany), korzystając z całkowitego zaginięcia archiwum miejskiego w roku 1403, wyprowadził genealogią miasta od *Cygneusa*, syna czy wnuka Herkulesowego, i przezwał je *Cygnea*, albo *Cygnavia*; a nazwa ta i do późniejszych kronik już przeszła. Opierać się miała ta nazwa na jakimś przypadkowo znalezionym w polu grobowym napisie *Swan-*

hildy, córki *Cygneusa*, i na oczywiście podrobionych dyplomatach cesarzów Konrada II z r. 1030, Henryka III z r. 1042 i Henryka IV z r. 1074, fałszywości których dostatecznie dowiódł kilkakrotnie już przywiedziony przez nas dr Herzog. Tak więc przekręcono z wyrazu *święte*, niemiecki wyraz *Schwäne*, po łacinie *cygni*; a z tych wybujała fantazja kronikarza z XV wieku utworzyła *Cygneusa* potomka Herkulesowego i nazwę miasta *Cygnea* lub *Cygnavia*. Tymczasem wedle wszelkiego podobieństwa (jak twierdzi Kreisig), nazwa *Ćwików* pochodzi od *wiki*, co znaczy po słowiańsku *targ*. (3).

Wspomnieliśmy wyżej o pożarze z 1403 roku. Kilka

KOŚCIÓŁ PANNY MARYI

W ĆWIKOWIE (ZWICKAU)

I GRÓB CHRYSZTUSOWY W TYM KOŚCIELE.

W kraju dziś saskim, a niegdyś przez samych Sło-

(1) Dr Herzog, Chronik der Kreisstadt Zwickau 1839 r., t. II, str. 7.

(2) Herzog, t. I, str. 58—59.

(3) Herzog, t. I, str. 59—61.